

WIADOMOŚCI ŚWIDNICKIE

BIULETYN INFORMACYJNY

TYGODNIK

Rok 2 Świdnica, od niedzieli 16-go, do soboty 22-go czerwca 1946 r.

Nr. 22

Obywatele spieszą do urny

OGŁOSZENIE PUBLICZNE

Dnia 30 czerwca 1946 r. odbędzie się głosowanie ludowe w całej Polsce. Obywatele Rzeczypospolitej udzielić mają rządowi odpowiedzi na trzy pytania. Odpowiedź na te trzy pytania, wyjaśni przed światem, czy z obecnego naszego Rządu jesteśmy zadowoleni, w szczególności, czy jesteśmy zadowoleni z zasadniczych spraw, które ten Rząd przeprowadził.

Będzie więc to nie jako wotum zaufania dla Rządu. Głosowanie to poprzedza głosowanie do sejmiku do którego wybory odbędą się w jesieni. Oto szereg wyjaśnień co do technicznej strony tego głosowania.

Karta do głosowania ludowego zawiera trzy pytania:

- Czy jesteś za zniesieniem Senatu?
- Czy chcesz utrwalenia w przyszłej konstytucji ustroju gospodarczego zaprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki krajowej, z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej.
- Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic Państwa Polskiego na Baltyku, Odrze i Niszie Łużyckiej.

Do tego dochodzi dosyć ważne objaśnienie a mianowicie: nie wypełnienie kart oznacza tak, poza tem można napisać **tak** lub **nie** krzyżyk lub kreskę.

Wobec tego co powiedzieliśmy wyżej, że głosowanie „tak” na powyższe pytania, jest to wyrażenie obecnemu Rządowi wotum zaufania, musimy zaznaczyć, że Rząd wszystko uczynił jak dotąd żeby wprowadzić w życie te tezy, mianowicie:

- Senatu, czyli izby wyższej, która mogłaby wprowadzać poprawki do ustaw uchwalonych przez Sejm nie ma, a tem samym ustrój nasz zbliżony jest do ustroju jaknajbardziej demokratycznego.
- Reforma Rolna została przeprowadzona w sposób bardzo energiczny i zdecydowany. Przemysł zaś został upaństwowiony, a jedynie drobny przemysł i handel znajduje się jeszcze w rękach prywatnych.
- Zachodnie granice naszego Państwa zostały utrwalone przez Sojuz z Republiką Sowiecką, która nam te granice zagwarantowała i której wojska trzymają straż na naszych granicach, wspólnie z naszą zreformowaną i ulepszoną znakomicie Armią Polską.

Przyczyn uzbrojenie dostajemy od Z.S.R.R. Wyrażając swoją zgodę na powyższe reformy lud polski nie tylko wyraził zaufanie Rządowi, który to przeprowadził ale te reformy naszej państwowości utrwał i dopomógł na przyszłość je ulepszyć i rozwinąć.

Głosowanie będzie ściśle tajne, nikt nacisku na was nie wywiera. Jesteśmy wolnym narodem. W numerze 20 „Wiadomości Świdnickich” roku ubiegłego dokładnie 9 grudnia 1945 roku, ukazał się artykuł pod tytułem „Naród”, pozwolimy sobie przytoczyć raz jeszcze koniec tego artykułu. „Chciałbym żebyśmy oddalili się na chwilę od trosk codziennych, od braków i bolesnych przeżyć współczesności od naszej biedy. Żebyśmy przestali patrzeć na szczegóły. Powstajemy na nowo, bądźmy bezstronni sami co do siebie, krytykujemy ostrożnie rozważnie, a przede wszystkim ufajmy w siebie w swego ducha, który nas wszystkich ożywia, w naszą jednolitą niezmierzoną polskość, która nam więcej dopomogła niż obce potęgi. Będziemy tym czym być chcemy, czym być powinniśmy, czym być musimy.” S.

Italia Republika

Król Umberto opuścił Italię i udał się do Portugall, tem samem powód do rozruchów między monarchistami i zwolennikami republiki został usunięty.

Naczelny prokurator brytyjski przybywa do Warszawy

W tych dniach przybywa do Warszawy p. Shawcross, naczelny prokurator Wielkiej Brytanii i główny prokurator brytyjski w procesie norymberskim. Prokurator Shawcross, jak wiadomo, przedstawił w procesie norymberskim tę część oskarżenia, która dotyczyła agresji niemieckiej na Polskę.

21 czerwca proces Greisera

Termin procesu Greisera został wyznaczony na 21 czerwca w Poznaniu.

Starosta Grodzki Miejska Rada Narodowa w Świdnicy podaje do wiadomości, że na podstawie ustawy z dnia 27 i 28 kwietnia 1926 r. (Dz. U.R.P. Nr. 15 poz. 104 i 105) w dniu 30 czerwca 1946 r. w godzinach od 9—21 odbędzie się głosowanie ludowe.

Celem przeprowadzenia głosowania miasto Świdnica zostało podzielone na pięć obwodów. Obywatele głosują w lokalach obwodowych Komisji, każdy w obwodzie, w którym posiada miejsce zamieszkania.

Obwody głosowania ustalone następująco:

Obwód I. Lokal głosowania Rynek 4, parter, lokal Klubu Sportowego „Polonia” dla głosujących z ulic: Ratuszowa, Rynek od Królowej Jadwigi do ul. Pułaskiego, Pułaskiego, Siostrzana, Pańska, Piotrkowska, pl. Lenina, Lukasińskiego, Agnieszki, Gdyńska, Konopnickiej, Przechodnia, Teatralna, 1-go Maja, Kościelna, Sledziowa, Polwarczna, Mennicka, Szpitalna, Sienna, Kowbojska.

Obwód II. Lokal głosowania Rynek 1 piętro (biuro administratora K. Kremolickiego) dla głosujących z ulic: Rynek od nr. 13, Marksa Różana, Świętokrzyska, Łukowa, Grunwaldzka, Dworcowa, Czarna Droga, Spacerowa, Kolejowa, Budowlana, Kr. Jadwigi, Żymierskiego, Zamkowa, Miedziana, Chrobrego, Składowa, Jagiellońska, Muzealna, Zeromskiego, Ks. Bolko, Bracka, Mała, Boczna, Oświęcimska, Richthofena, Tolstoja, Poznańska, Słowackiego, Kanonierska, Jastrzębia.

Obwód III. Lokal głosowania, Sprzymierzeńców 4, oficyna na lewo, parter (Okr. Urząd Likw.) dla głosujących z ulic: Sprzymierzeńców, Pl. Ludowy, Stalina, Przechodnia, Pl. Wojska Polskiego, Pionierów, Kwiatowa, Traugutta, Ogródowa, Wałbrzycka, Bartosza Głowackiego, Marysieńki, Kościuszki, Chopina, Polna Droga, Miernicza, Niecała, Świętojańska, Leśna, Zachodnia, Wschodnia, Główna, Boduena, Mickiewicza, Grenadierska, Śląska, Sportowa, Bokserska, Doroty, Fermana, Strackwitzera.

Obwód IV. Lokal głosowania ul. Równa, budynek Gimnazjum, dla głosujących z ulic: Wrocławska, Środkowa, Kupiecka, Długa, Daleka, Klasztorna, pl. Kościelny, pl. Wolności, Garbarska, Piekarska, Składowa, Drzymala, Westerplatte do mostu, Zygmuntowska, Równa, Wodna, Mieszka, Warszawska, Rzeźnicza, Nadbrzeźna, Stawki, Ludwiki.

Obwód V. Lokal głosowania, przy ul. Westerplatte Nr. 22 Straż Ogniowa dla głosujących z ulic: Westerplatte od mostu, Okrężna, Jodłowa, Nadrzeczna, Francuska, Kottłataja, Więczegów, Kopernik, Strzebińska, Mleczna Droga, Krakowska, Willowa, Krasickiego, Boja, Mazowiecka.

Obwód VI. Dla nieposiadających mieszkań, znajdujących się w punktach etapowych P. U. B., P. C. K., Hotelach i t. p. Plac Lenina 2 punkt przejściowy P. U. B.

Spisy uprawnionych do głosowania będą wyłożone w Biurze Obwodowej Komisji codziennie przez 5 godzin, począwszy od dnia 2-go do dnia 9-go czerwca 1946 r. od godz. 10—13, oraz od godziny 15 do godziny 17-ej.

W czasie wyłożenia spisów każdy uprawniony do głosowania może je przeglądać, robić z nich wyciągi oraz wnosić reklamacje.

Reklamacje mogą być wnoszone:

- z powodu pominięcia w spisie uprawnionego do głosowania
- z powodu wciągnięcia do spisu osoby nieuprawnionej do głosowania.

Reklamacje wnosi się na piśmie lub ustnie do protokołu, prowadzonego przez urzędujących członków Komisji Głosowania Ludowego ze wskazaniem dowodów.

Do uchwały Obwodowej Komisji, nie uwzględniającej reklamacji, służy osobie pominiętej w spisie w ciągu 2 dni od doręczenia zawiadomienia zażalenie do przewodniczącego Okręgowej Komisji, który rozstrzyga ostatecznie.

Osoba, której dotyczy reklamacja, ma prawo w ciągu 2 dni od doręczenia zawiadomienia o wykreśleniu ze spisu wnieść sprzeciw do Obw. Komisji.

MIEJSKA RADA NARODOWA
STAROSTA GRODZKI
w Świdnicy

Z dniem 1 czerwca uruchomiona została w Świdnicy przy miejscowym Oddziale «Spolem» ul. Pułaskiego 18

HURTOWNIA „Spolem”

PAŃSTWOWEGO MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO NA POWIAT I MIASTO ŚWIDNICĘ.

Sprzedaz wyrobów P.M.S. (wódki zwykłe i galunkowe, spirytus i denaturat) dla koncesjonowanych Spółdzielni i koncesjonariuszy Związku Inwalidów Wojennych po cenach monopolowych z uwzględnieniem rabatu.

Na terenie miasta Świdnicy wyroby P.M.S. nabywać można w Spółdzielniach „ŚWIT”

- sklep Nr 1 przy ul. Sw. Jadwigi Nr 1, tel. 2642
 „ Nr 2 „ ul. Miedzianej Nr 26
 „ Nr 3 „ ul. Westerplatte Nr 8, tel. 2994
 „ Nr 4 „ ul. Żymierskiego Nr 21, tel. 3059
 „ Nr 6 „ ul. Długiej Nr 4

Komunikat

Godzinę policyjną w Świdnicy ustalam na 24. o. powyższym powiadomiam mieszkańców.

Pełnomocnik Rządu R. P.
na Obw. Adm. Nr. 50.
Feliks Olczyk.

Zebrań organizacyjnych

W dniu 13 czerwca odbyło się zebranie Towarzystwa Przyjaźni Polsko Radzieckiej w Świdnicy, zakończone koncertem. Szczegółowe sprawozdanie damy w następnym numerze.

Sprawa czynszów komornianych za lokale przemysłowo-handlowe na Dolnym-Sląsku

Budownictwo w Rzeszy Niemieckiej wysunęło się na czoło budownictwa wszystkich państw europejskich. Polityka inwestycyjna szła w kierunku rozbudowy „na wyrost”. Była jak gdyby promotorem rozwoju życia gospodarczego kraju i dlatego panowało przed wojną uniemeanie, że Rzesza jest krajem przeinwestowanym.

Styl budowy i założenia urbanistyczne budownictwa niemieckiego cechowała monumentalność i masywność. Jeśli chodzi o lokale przemysłowo-handlowe, to cechował je niebawym rozmach i przesadna obszerność, jak na nasze pojęcia i stosunki. Zresztą wysoka, w porównaniu z naszą, stopą życiową i za- możność społeczeństwa niemieckiego w znacznym stopniu uzasadniały ten stan rzeczy.

Obecnie po odzyskaniu Dolnego-Sląska stanęliśmy wobec problemu „lokalowego” w sensie wprost przeciwnym niż w Centralnej Polsce, gdzie problem lokalowy wynika z braku wystarczającej ilości lokali i ich nadmiernej szczupłości.

Tu spotykamy się ze zjawiskiem wprost przeciwnym. W miastach zwłaszcza niezniszczonych, okazała się liczba zakładów przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych ma ciężki orzech do zgryzlenia, z powodu zajmowania nadmiernie obszernej, jak na swoje potrzeby pomieszczeń. Kwestia lokalowa stała się dla nich jednym z najpoważniejszych, świadczących materialnych obciążań niewspółmiernie i tak wysokie koszty handlowe. Urosła ona do znaczenia poważnego problemu, który oczekuje na racjonalne i sprawiedliwe rozwiązanie.

Charakterystycznym dla budownictwa niemieckiego, jak wspomnieliśmy jest masywność i monumentalność przy równoczesnym braku ekonomicznego i racjonalnego rozplanowania wnętrza. Lokale niemieckie mają dużą ilość korytarzy, przejść, wnęk i zakamarków nie nadających się do racjonalnego wykorzystania, a zwiększających swą powierzchnią koszty komornego. Ponadto znaczna ilość lokali przemysłowych, rzemieślniczych lub handlowych posiada obszerne magazyny, komórki, szopy, wozownie i garaże, przylegające bezpośrednio do zakładu albo mieszczące się w sąsiadujących posesjach.

W pomieszczeniach tych można znaleźć wszystko co stanowi pozostałość po kilkudziesięcioletniej egzystencji firmy. Stare zniszczone urządzenia sklepowe, żelastwo, makulatura, skrzynie, beczki i balony po sprzedanych towarach oraz bieżący zapas towarów zabezpieczonych przez T. Z. P. z których część uległa zepsuciu lub stanowi często nierozpoznane chemiczne erzące niemieckiej produkcji wojennej.

Wszystko to stanowi balast obciążający przedsiębiorstwo kupca lub rzemieślnika, pociągający za sobą dodatkowe koszty administracyjne, reperacje, utrzymanie porządku, wydatki na oświetlenie, opał i t. p.

Ten stan rzeczy istnieje dotychczas niezmiennie, a więc w chwili, kiedy zarządy miejskie przejęły od T. Z. P. nieruchomości i przystępują do ustalania wysokości czynszu komornianego.

Wobec braku jakichkolwiek ramowych instrukcji wydanych przez wyższe instancje, każde miasto na własną rękę próbuje rozwiązać to zagadnienie w sposób indywidualny. Stawki są ustalane a priori bez uprzedniego przeprowadzenia koniecznych badań i bez przewidywania skutków jakie za sobą mogą pociągnąć. W niektórych miastach zastosowano stawkę 21 30.— lub 25.— od m² w zależności od punktu położenia przedsiębiorstwa.

W wyniku przeprowadzonych pomiarów przez administratorów wynikły cyfry absurdalne sięgające kilku a nawet kilkunastu tysięcy złotych miesięcznego czynszu dla sklepów detalicznych lub zakładów rzemieślniczych zatrudniających zaledwie parę osób personelu.

Ponadto powstały tego rodzaju dysproporcje, że jeden sklep tej samej branży płaci komorne tysiąc złotych, a drugi o zbliżonych obrotach i położony w tym samym punkcie handlowym ma wyznaczone komorne kilkakrotnie wyższe dlatego, że został mu przydzielony lokal niewspółmiernie duży, rozbudowany w głąb z dodatkowymi zbędnymi ubikacjami, których nie jest w stanie wykorzystać.

Są wypadki, że sklep narozny reprezentacyjny o dużych wystawach ma powierzchnię zaledwie 30 lub 50 m² i jest w pełni wykorzystany dla potrzeb handlowych i płaci 900.— lub 1.500.— zł miesięcznie, a w sąsiedztwie drugi sklep z tej samej branży posiadający kilkanaście ubikacji na tyłach izby ekspedycyjnej o łącznej powierzchni 200 lub 300 m² musi płacić 900.— lub 9.000.— zł miesięcznie.

Użytkownik lokalu nie ma żadnego wpływu na to, aby zlikwidować część lokalu, gdyż przydzielono mu datost musi płacić. Oczywiście ten stan rzeczy stawia danego przedsiębiorcę w sytuacji katastrofalnej, gdyż nie stwarza warunków dla zdrowego rozwoju przedsiębiorstwa.

Dla uniknięcia krzywdzących wymiarów czynszu należałoby ustalić stopień wykorzystania lokalu, rentowność przedsiębiorstwa, gdyż zachodzą częste wypadki, że w obecnym stadium początkowym rozwoju przedsiębiorstwa, tylko część lokalu i jego urządzenia mogą być wykorzystane.

Powody są, albo brak kapitału obrotowego, albo co powszechnie ma miejsce, to niedostateczny stopień rozwoju miejscowego rynku i niedostateczny stan zaludnienia osadnikami polskimi. Często słyszane określenie, że ten a ten kupiec ma „kramik w pałacu” ma duże uzasadnienie, jeśli się weźmie pod uwagę, że są wypadki, gdy sklep posiadający piękne wystawy i kilkanaście lad, przy których za czasów niemieckich pracowało kilkanaście osób, dziś zatrudnia 2 lub 3 osoby i korzysta z 1 lub 2 lad, a posiada kurantowych towarów za kilkanaście tysięcy złotych.

Wobec istniejącego stanu rzeczy zachodzi pilna konieczność wydania ogólnej instrukcji o czynszach od lokali dla całego Dolnego Śląska.

Zachodzi również konieczność przeprowadzenia klasyfikacji miast z punktu widzenia ich możliwości gospodarczych. Najracjonalniejszym byłby podział na 4 klasy z punktu widzenia ich potencjału gospodarczego.

I klasa miejscowości — m. Wrocław, jako ośrodek wielkiego handlu i ośrodek dyspozycji gospodarczej na Dolny Śląsk.

II klasy miejscowości — miasta przemysłowe: Wałbrzych, Rybnik, Kłodzko, Jelenia Góra, Lignica, Zgorzelec, Bystrzyca, Kamienna Góra, Oleśnica, Namysłów i Środa położone na głównych szlakach komunikacyjnych.

III klasa miejscowości — rolnicze miasta powiatowe nieprzemysłowe: Świdnica, Jawór, Lwówek, Lubań, Olawa, Brzeg, Strzelin, Żąbkowice, Syców, Trzebnica, Milicz, Góra, Głogów, Lublin, Złotoryja, Gubin, Kozuchów, Szprotawa, Żagań, Żarów.

IV klasy miejscowości — gminy wiejskie.

Również koniecznym jest zastosowanie zróżniczkowanych wysokości opłat za m² w zależności od charakteru i przeznaczenia danej ubikacji. Najwyższa opłata winna być pobierana od izby ekspedycyjnej, a najniższa od szopy lub magazynu.

I — Izba ekspedycyjna — od zł 10—20 za 1 m²

II — Magazyny towarowe, podłeczne, biura — od zł 5—10 za 1 m²

III — Szopy, komórki, garaże, pracownie, korytarze, piwnice i warsztaty — od zł 3—5 za 1 m²

Ponadto należałoby ustalić maksymalne normy ramowe dla pewnych określonych typów zakładów rzemieślniczych i przemysłowo-handlowych w zależności od klasy miejscowości. Orientacyjne normy dla sklepów detalicznych winny wahać się w granicach od zł 300.— miesięcznie do zł 1.500.—; dla zakładów rzemieślniczych od zł 300.— do zł 800.—.

Wysokość tych opłat uzasadniona jest koniecznością stworzenia bardziej atrakcyjnych warunków dla osadnictwa, wyrównania szans rozwoju konkurencyjnych zakładów i dążeniem do powstrzymania fall wzrastającej drożyzny na Ziemiach Odzyskanych.

Dysproporcja między wysokością kosztów handlowych na Dolnym Śląsku a w Województwach Centralnych, oraz utrudnione warunki komunikacyjne i aprowizacyjne sprawiają, że Dolny Śląsk staje się najdroższą, jeśli chodzi o poziom cen, dzielnicą kraju. W konsekwencji wpływa to hamująco na rozwój osadnictwa wbrew oczywistej polityce Rządu zaludnienia Ziemi Odzyskanych.

Nieuregulowana jest ponadto dotychczas sprawa zaliczenia na poczet komornego dokonanych remontów, jak wstawianie szyb, zabezpieczanie wejść, okratowanie okien i t. p., które zostały dokonane na koszt użytkowników przydzielonych warsztatów rzemieślniczych lub przedsiębiorstw handlowych. Sprawa ta wymaga rozwiązania generalnego i potraktowania jej łącznie z ustaleniem wysokości czynszów dzierżawnych.

Reasumując powyższe należy dojść do następujących wniosków:

1) Stawki za czynsze komorniane winny być na Ziemiach Odzyskanych zastosowane niższe niż w Centralnej Polsce, aby stworzyć warunki bardziej atrakcyjne dla rozwoju osadnictwa.

2) Wobec bardzo różnorodnej wielkości lokali i niedostatecznego zaludnienia i zagospodarowania Ziemi Odzyskanych konieczną rzeczą jest przy wy- miarze czynszów określić stopień wykorzystania lo- kalu, aby wyrównać przynajmniej w przybliżeniu szanse rozwojowe zakładów pracy i wysokość ich kosztów handlowych.

3) Zaliczyć na poczet należności za komorne wkłady pieniężne poniesione przez użytkowników lokali przemysłowo-handlowych na inwestycje i re- monty konieczne do uruchomienia przedsiębiorstwa i zabezpieczenia towaru i urządzeń przed kradzieżą.

4) Zróżniczkować stawki według klas miejscowości stosownie do oceny stopnia ich potencjału gospodar- czego oraz naturalnych warunków rozwoju.

Są to warunki niezbędne, aby rozwiązać problem lokalowy usuwając tkwiące w nim dysproporcje i tym samym umocnić nasz stan posiadania na Ziemiach Odzyskanych oraz przyspieszyć tempo ich całkowitego zagospodarowania.

J. P.

Ogórki w Teatrze

Wielu z obywateli naszego miasta zaczyna się niepokoić. Bo teatru jak nie ma, tak nie ma. Zapytany udzielał odpowiedzi wymijających.

Ogórki — przerwa — muszą się kąpać w ba- senie i oglądać rozgrywki piłki nożnej, aktorzy są także ludźmi, choć w średniowieczu, odmawiano im tego zaszczytu, pomawiając o kontakt z diabłem (pierwszy aktor był pochowany na cmentarzu 150 lat temu).

Ale w końcu ja sam uległem ogólnemu zaniepokojeniu i udałem się do naszego miłego młodzieńczego utalentowanego i. t. d. resztę określić pozostawiam paniom, obywatela dyrektora Żórawskiego.

Diacego przerwa, okres sprawozdawczy, wykresy, statystyka, obliczenia naukowe, studia nad istotą teatrolologii. Coś w tym guście bogato nadbudowany biurokratyczny aparat z energią zaczyna działać.

Biurokracja polska ma styl swoisty, pełen fantazji, polotu, polotu niestety tylko cyfr i wykresów. A potem zjazd Dyrektorów dnia 16 czerwca r. b. w War- szawie. Obywatel Dyrektor Żórawski jedzie po oddach z Ministerstwa Kultury i Sztuki, przemawiać mają ministrowie, vice-ministrowie, dyrektorzy departamen- tu. Znana historia z anegdoty „Panowie na miłość Boską sikajcie” (W małym miasteczku nowoobraną Prezes Ochotniczej Straży Ogniowej, każe o pięć minut przy pożarze trąbić na zbiórce, żeby zakląć na Boga swych podkomendnych wzywając ich do sikania, po czym ci wiacają i dalej gaszą pożar.)

Ale dość żartów, kiedy zaczniecie pracować? Pracujemy, już niedługo, w stylowych kostiumach, dajemy Fredry „Śluby Panięskie”, ale najpierw pójdzie „Pociąg Widmo”.

Nastrój za sceną, dur... dur... dur... loskoce pociąg, który na zapomnianym torze o niezbadanej godzinie zjawia się i znika.

Kiedyś przed wojną, gdy nie było prawdziwych widmowych pociągów, pełnych ludzi jadących na stracenie, sztuka „Pociąg Widmo” budziła sensację pierwszorzędną. Sądzę, że i teraz obudzi i podobać się będzie ogromnie.

Poza tym rezultatem naszych wysiłków jest to, że zostaliśmy uznani za teatr państwowy.

Więc poziom nasz nie jest najgorzszy, zaznacza skromnie dyrektor. Ale nim zaznaczę deszczowy sen, stacji na sztuce „Pociąg Widmo” zobaczcie Leonów Wyrwiczę, w sobotę 15 i niedzielę 16 b. m. Wyrwicz w swoim repertuarze, jest to galicyjskie wydanie Wal- tera, człowiek, którego humor ma głębsze podłoże, Wyrwicz jest... ale zobaczcie i posłuchacie go sami.

Zadowolony z takiego obrotu rzeczy w imieniu miłośników i bywalców teatralnych naszego miasta, wygłosiłem do obywatela dyrektora, krótkie i naukowe przemówienie o teatrze, (jako że także jestem trochę biurokrata) którego tu nie przytaczam, dla braku miejsca.

Grunt że teatr nasz po krótkiej przerwie znów otwiera swoje podwoje. Zapewnimy go tłumnie, dzie- kujemy za obietnicę, prosimy o pośpiech.

R.

Ze świata

Prowokacyjne wystąpienie Niemców w amerykańskiej strefie okupacyjnej

Berlin (APL). W amerykańskiej strefie okupacyj- nej w Wuerzburgu (Bawaria) na rozkaz władz ame- rykańskich rozwiązana została partia Unii Chrześci- jańsko-społecznej w mieście i powiecie. Partia ta w wyborach gminnych w całej Bawarii uzyskała naj- większą ilość głosów.

Zarządzenie władz spowodowane zostało stano- wiskiem członków tej partii, uniemożliwiającym wy- łączenie z życia publicznego hitlerowców. Niedawno pierwszy przewodniczący tej partii w Wuerzburgu, dr. Duerr, usunięty został z tego stanowiska przez władze okupacyjne, ponieważ, jak się okazało, mianował on członka partii hitlerowskiej i SA, mężem zaufania przy wyborach, ponadto przyjął do partii chře- ścijańsko-społecznej 2 aktywnych hitlerowców.

Jest rzeczą charakterystyczną że na zgromadzeniu ogólnym partii w dniu 30 maja, mimo tych zarzutów wybrana ponownie Duerra przewodniczącym. To pro- wokacyjne zachowanie się Niemców skłoniło Amery- kanów do rozwiązania partii na tym obszarze.

Churchill przyjedzie na kurację do Mariańskich Łaźni

Praga. (tel. wł.) Jak donosi „Pravo Lidu”, b. premier W. Brytanii, W. Churchill przyjedzie na ku- rację do Mariańskich Łaźni. Nie jest jeszcze wiadomym, czy przewidziana jest jego wiza w Pradze.

Dyzury aptek:

w bieżącym tygodniu t. j.
od dn. 15 VI do dn. 21 VI bm. włącznie,
dyzurują:

„PIASTOWSKA”
GMACH TEATRU

Ze sportu

Hojny dar Związku Kupców dla K. S. „Polonia“
5000 zł za wygrany mecz z Wrocławiem

„Polonia“ kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa
„Polonia“ zdeklasowała, Viktorię Węglowo 6:2 (3:1)

Zgodnie z naszą zapowiedzią, goszcząca u nas w ubiegły poniedziałek górnicza jedenastka Viktorii już w pierwszych minutach gry pokazała swoje „dobre pazurki“ już po rozpoczęciu zawodów goście inicjują w akcjach ofensywnych i pięknymi zagraniami zagrożają sędziów i jej cerberowi Bączkowskiemu. Po idealnie zagraną akcją gościom udaje się przewagę swą początkowo uwidocznić cyfrowo. W 20 min. Matusik (Viktoria) lokuje piłkę w siatce zielonych stan 1:0! dla Viktorii! ... Polonii to nie szkodzi i nie wyprowadza z równowagi, wręcz przeciwnie, chłopcy nasi biorą się do roboty ... I w 30. min. Markocki (który widocznie wziął sobie do serca słusze nasze uwagi) tym razem wydaje wszystko z siebie i jest motorem ofensywy, w 30 min. pięknym strzałem w róg uzyskuje wyrównanie 1:1! Teraz sytuacja zupełnie się zmienia, Polonia dopingowana przez liczną publiczność zupełnie obejmuje inicjatywę i w 41 min. uzyskuje wynik 3:1 ustalając ten wynik do pauzy. Po zmianie pół Bączkowski miał już z początku świetne pole do popisu w 10 min. dyktowany rzut karny staje się lupem jego „lapek“. W 13 min. po pięknym zagranium Anioł — Jezierski, Markocki ten ostatni podwyższa stan na 4:1 w 27. min. z przeboju Matusik dla gości uzyskuje jeszcze jedną bramkę, 4:2, w 30 min. Cichy pakuje swą bombeczkę w siatkę gości 5:2! i już w 32 min. ten sam gracz ustala wynik dnia 6:2; w 40 min. „mistrz Anioł“ nie wykorzystał rzutu karnego. Końcowa faza tego emocjonującego spotkania nie zmieniają rezultatu. Sędziów ob. Klepacz z Wrocławia, bardzo dobrze. Publiczności 4.000. (si.)

Śląsk Dolny—Śląsk Opolski 16 b. m. w Opolu

Decyzja Wrocławskiego OZPN. nasza świdnicka „Polonia“ zasiloną dwoma graczami wrocławskimi wyjeżdża do Opoli aby reprezentować piłkarstwo Dolnego-Śląska ... ten olbrzymi sukces jest zupełnie dla nas zastępowany, bo wywalczony uczciwą pracą na zielonej murawie. Wrocław potrafił odpowiednio ocenić wyższość naszych graczy, no a u nas w Świdnicy znajdują się jeszcze dzwaczne autoramenty jednostki, które chcą szkodzić Polonii, o nich pomówimy w następnym numerze, naszej gazety, teraz Polonia nie ma czasu trzeba wyjechać do Opoli, Veni vidi vici ... oczekujemy i spodziewamy się że i tym razem nie zawiedzicie ... Wyjazd zawodników i gości g. 6 rano Rynek, Kawiarnia Sportowa. (sk.)

Pozar serc niewieścich

Straż ogniowa ma w naszym mieście najlepszą opinię. Szczególnie w świecie kobiecym, w myśl dobrej starej tradycji strażacy gaszą nie tylko pożary rzeczywiście ale i miłosne ognie. W sobotę przed Zielonymi Świątami obywatelka Krystyna Rutkowska, popularnie zwana Krysią, o czarnych palących oczach miała dyżur w Starostwie Grodzkim. Noc, ponury nastrój starego poklaskotnego gmachu nie był w stanie zważyć wesolej Krysi. Najpierw nuciła sobie wszystkie znane taneczne melodie. Potem próbowała tańczyć. Brak partnera stawał się coraz nieznośniejszy. We Wrocławiu w Hotelu Monopol popija się tancerka z manekinem — żeby mieć choć takiego manekina. I plec brzydzący jest niezbędna w chwilach psychicznie dojrzałych, a tu przez okno napływa zapach kwitnącej lipy, bez wątpienia, że noc była piękna. I wtedy nagle myśl się kojarzy ze strażakami, przecież oni

istnieją, ich obowiązkiem jest działać dla dobra bliźnich.

Namysława się obywatelka Krysią dokładnie przez 3 sekundy a godzina już była 1.-sza w nocy, pó tak dojrzałym namyśle porwała słuchawkę i wezwiała straż. Powiedziała krótko — w Starostwie wybuchł pożar, nim zdążyła dokończyć „...serc niewieścich — dyżurny odłożył słuchawkę i przycisnął dzwonek alarmowy i w 5 minut z hukiem i dzwoniącym dziesiątym strażacy szturmowali drzwi Starostwa.

Straż Świdnicka zdała egzamin. W kwadrans potem na zarządzenie Vice-Prezydenta nieopatrzna Krysią wędrowała do kozy, gdzie przesiedziała przez święta. Istnieje jeszcze kilka innych wersji tej historii, ale możemy zapewnić czytelników, że ta, jako zebrana prosto od źródła jest najbardziej autentyczna.

„Co otrzymamy na kartki“

Komunikat Wydziału Apropozycji i Handlu z dnia 4. VI. 46 r. w sprawie artykułów żywnościowych na karty zaopatrzenia.

Wydział Apropozycji i Handlu Urzędu Wojewódzkiego podaje do wiadomości, że w m-cu czerwcu b. r. na całym terenie Dolnego Śląska na poszczególne Nr. odcinków kart zaopatrzenia będą rozprowadzone następujące ilości art. żywnościowych:

- Kat. I**
Na odcinek nr. 1, 2, 3, 4, 5, 15 i 16 po 1 kg chleba.
" " " 17 po 1,5 kg chleba z maki żytniej 90%, względnie pszennej 96%, względnie pszenno-żytniej w stosunku 70% maki żytniej i 30% maki pszennej.
" " " 6 po 1 kg tłuszczu (masło, smalec, margaryna).
" " " 7 po 0,5 kg cukru.
" " " 8 po 0,02 kg herbaty.
" " " 9 po 60 szt. papierosów.
" " " 10 po 40 szt. papierosów.
" " " 11 po 1 puszcze konserw mięsnych o wadze 340 gr za zwrotem równoczesnym odcinka nr. 9 mających kart żywnościowych i kat. dla tych posiadaczy kart żywn. który zaliczkowo otrzymał przydział mięsa w maju r. b.
" " " 12 po 2 kg maki pszennej.
" " " 13 po 2 kg kaszy.
" " " 14 po 0,4 kg soli.
" " " 21 po 1 puszcze konserw o wadze netto 680 gr — 850 gr.
" " " 24 po 0,04 kg kawy naturalnej palonej.
- Kat. II**
Na odcinek nr. 1, 2, 3, 4, 5 po 1 kg chleba.
" " " 15 po 1,5 kg chleba.
" " " 6 po 0,75 kg tłuszczu (masło, smalec, margaryna).
" " " 7 po 0,4 kg cukru.
" " " 8 po 0,015 kg herbaty.
" " " 12 po 1,5 kg maki pszennej.
" " " 13 po 1,5 kg kaszy jęczmieńnej.
" " " 14 po 0,4 kg soli.
- Kat. III**
Na odcinek nr. 1, 2, 3, 4, 5 po 1 kg chleba.
" " " 14 po 0,2 kg soli.
- Kat. I R**
Na odcinek nr. 1, 2, 3, 4, 5, 15 po 1 kg chleba.
" " " 6 po 0,5 kg tłuszczu (masło, smalec, margaryna).
" " " 7 po 0,25 kg cukru.
" " " 8 po 0,01 kg herbaty.
" " " 11 po 1 puszcze konserw mięsnych lub rybnych o wadze netto 396—439 gr.
" " " 12 po 1 kg maki pszennej.
" " " 13 po 1,5 kg kaszy.
" " " 14 po 0,3 kg soli.
- Kat. II R**
Na odcinek nr. 1, 2, 3, 4 po 1 kg chleba.
" " " 14 po 0,2 kg soli.
- Dodatek „D“**
Na odcinek nr. 17 po 9 puszek mleka skondensowanego o wadze 393—411 gr netto, w powiatach w których dzieci nie otrzymują mleka świeżego, po 5 puszek natomiast mleka skondensowanego o wadze 393—411 gr netto w powiatach w których dzieci otrzymują częściowo mleko świeże.
- Dodatek „C“**
Na odcinek nr. 1, 2, 3, 4 po 1 kg chleba.
" " " 5 po 1 kg kaszy.
" " " 6 po 0,25 kg tłuszczu (masło, smalec, margaryna).
" " " 10 po 1 puszcze konserw mięsnych o wadze 396 gr netto.

Wydawanie art. żywnościowych na odcinki inne i w ilościach odmiennych niż podane będzie surowo karane. Wydział ponownie przypomina, że do dnia 15 lipca artykuły żywnościowe muszą być pobrane przez konsumentów. Rozdziałnik na pozostałe art. żywnościowe ogłoszony zostanie dodatkowo.

Za Wojewodę Naczelnik Wydziału
Gryncewicz Czesław.

Bohater

(dokończenie)

PIERWSZE ŚLADY — LOKATOR BUNKRU

Leżąc w czasie poszukiwania Seweryna Starzyńskiego, dziennikarz zetknął się z ludźmi, którzy mogli mu udzielić informacji o losie prezydenta Stefana Starzyńskiego.

Więce przede wszystkim dyr. Olszewski, przebywający obecnie w Sopocie i zajmujący tam jedno z odpowiedzialnych stanowisk.

Dyr. Olszewski aresztowany w Warszawie przez Niemców i przewieziony do Mauthausen, otrzymał pod koniec roku 43-go konkretną wiadomość, iż prezydent Starzyński rozstrzelany został w Dachau w październiku 1943 r. Wiadomość przywiózł więzień, przetransportowany z Dachau do Mauthausen. Ze względu na to, iż więzień ów miał możliwość kontaktowania się z bunkrem, leżącym na t. zw. Allachu, gdzie raz dziennie wraz z innym więźniem posył kocioł z supą, wiadomość uważać można za wiarygodną.

Drugą konkretną wiadomość o losie prezydenta Starzyńskiego uzyskał dziennikarz od Jana Mazurka, więźnia z Dachau, pełniącego funkcje kucharza w baraku SS-mańskim, umieszczonym obok bunkra.

Jan Mazurek, zamieszkały stałe w Monachium przy ul. Hitlerstr. 76, a pracujący obecnie jako pomocnik kucharza na statku „Victoire“ przebywający obecnie w Gdyni, stwierdził, iż prezydent Starzyński przybył do Dachau pod koniec r. 1940 i umieszczony został w bunkrze w celi Nr. 11.

Ów bunkier, leżący o trzy kilometry od właściwego obozu, to willa mieszkalna, przerobiona na więzienie. Willa otoczona była drutem kolczastym oraz murem. Pilnowała jej trzydziestu SS-manów, którymi dowodził dr. med. w stopniu kapitana Leisman, albo Leyman. Regulamin w bunkrze był specjalnie surowy. Więźniów wypuszczano na spacer raz na dwa miesiące. Posiłki podawano im przez otwór w drzwiach. Nie wolno im było ani pisać, ani czytać. Na stronę wyprowadzano ich tylko raz dziennie. Ponieważ okna były zamurowane, w celach co pół minuty spalano i gazono światło. Wyłączniki elektryczne były w związku z tym połączone ze specjalnymi automatycznymi aparatami.

W bunkrze umieszczano więźniów specjalnej kategorii. Byli oni co pewien czas przewożeni pod silną eskortą do Berlina.

W r. 1940 Starzyński był jedynym lokatorem bunkra. Później przywieziono tam dwóch Francuzów, a w r. 1943 Anglika i Fina.

W BERLINIE NA PRZESŁUCHANIACH

W połowie r. 1942 Starzyńskiego po raz pierwszy wywieziono do Berlina. Mazurek wie o tym, gdyż tego dnia pod Nr. 11 nie dostarczono posiłku.

Po 2-tygodniowej nieobecności Starzyński wrócił.

Kucharz słyszał, jak SS-mani rozmawiając ze sobą, mówili: — Jest uparty, ale nasz Führer da sobie z nim radę.

W r. 1943-im Starzyński przewożony był do Berlina dwa razy. Raz w lutym, a potem w pierwszych dniach października. Gdy wywieziono go w październiku, SS-mani mówili między sobą:
— Ma szczęście, zostanie premierem.

Potem jeden z nich powiedział Mazurkowi:
— Ty, staraj się. Gotuj dobrze, może będziesz karmić polskiego ministra.

Z podsłuchanych rozmów, Mazurek wynioskował, iż Starzyńskiego wezwano, by uczynił mu jakiś propozycje. — Domyślamy tymi podzielił się z Józefem Urudo, który tego dnia nosił kocioł z supą z obozu do bunkra.

Przed samym wyjazdem Starzyński wezwany był do blokführera doktora Leismana, który dał mu parę zastrzyków.

SS-mani śmieli się, iż Starzyński protestował przeciw zastrzykom, powołując się na prawo międzynarodowe.

15-go października Starzyński przywieziony został z powrotem do bloku. Wtedy włączono do jego celi megafon, przez który dnem i nocą nadawano przemówienia nagrałe na płycie. (Były to przemówienia Starzyńskiego z okresu obrony Warszawy).

SS-mani mówili między sobą:
— Odmówił.

17-go października celi Nr. 11 opustoszała. Starzyński został rozstrzelany.

A oto trzecia informacja.

Ob. Stefan Kozicki, więziony w Dachau, a zamieszkały obecnie w Warszawie, stwierdził, iż słyszał od kolegów, noszących kocioł z supą z obozu do bunkra, iż dowiedzieli się od sprzączajzonego SS-manu, że prezydent Warszawy Starzyński nie zgodził się na propozycje, jakie uczyniono mu w Berlinie i został za to rozstrzelany. Było to 17-go października 1943 r.

SAMOTNIE POSZEDŁ NA ŚMIERĆ

I możemy to sobie wyobrazić. Możemy sobie wyobrazić Stefana Starzyńskiego, idącego samotnie na śmierć. Po trzech latach więzi, po odrzuceniu szeregu pokus, możemy go sobie wyobrazić, gdy stał nad grobem, który własnoręcznie wykopał — i czekał na śmiertelną salwę.

Daleki od Warszawy, którą miłował, sam jeden wśród wrogów wsłuchiwał się w swoje własne słowa, które chrypsał włączony megafon, walczywał się w słowa, którym pozostał wierny do końca.

Słowa wypowiedziane w 1939 r. i utrwalone na płycie brzmiały:

— „Podjęliśmy z barbarzyństwem niemieckim śmiertelną walkę. Walkę tę prowadzić będziemy do końca. I niech nikt nie łudzi się, iż moja czy wasza śmierć walkę tę przerwie. Po nas przyjdą inni i walczyć będziemy ciągle i walczyć będziemy stale, bo walczymy o sprawiedliwość, o prawdę, o wszystko, co w życiu jest piękne, a przeciw wszystkiemu co jest podłe i złe.

I nie słamią nas pociski i bomby, nie słamią nas pokusy i kłamliwe obietnice. Będziemy walczyli, walczyli, walczyli do zwycięstwa“.

Stefan Starzyński nie żyje. Pozostał w Warszawie jego duch niezłomny.

Wymierzmy sprawiedliwość.

Starzyńskiemu Niemcy czynili propozycje natury politycznej. Odrzucenie ich przypłacił śmiercią.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż sprawy te nie mogły się odbywać poza wiedzą t. zw. rządu G. G.

W tej chwili w rękach władz polskich znajduje się szereg zbrodniarzy niemieckich, a wśród nich jeden z czołowych członków tego „rządu“, Bühler. Warszawa ma prawo domagać się, by sprawa zamordowania prezydenta Starzyńskiego stanowiła osobny punkt oskarżenia.

Wszystkie dokumenty można otrzymać.

W Dachau cała kartoteka, wraz z kartoteką dotyczącą bunkra i osoby Starzyńskiego ocalała. Część kartoteki przewieziona została do Monachium, gdzie segregowana jest przez więźniów dawnych pracowników kartoteki. Wykonawca wyroku na Starzyńskim dr. med. kpt. Leisman został ujęty przez władze amerykańskie i znajduje się w rękach policyjnych amerykańskich.

Wskazujemy źródła. Warszawa wie, iż mordery Starzyńskiego zostaną sprawiedliwie osądzeni i należycie ukarani.

CENTRALNY ZARZĄD ENERGETYKI — ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU DOLNOŚLĄSKIEGO

OGŁOSZENIE

Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Przemysłu z dnia 4 maja 1946 obowiązują od dnia 1 maja 1946 roku na terenie Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Dolnośląskiego nowe taryfy za energię elektryczną.

RODZAJE TARYF

I. Taryfy dla gospodarstw domowych.

- A. Taryfa dwuczłonowa:
Oplata stała miesięczna od izby zł 10.—
Oplata zmienna wg wskazań licznika w miesiącach I, II, III, X, XI, XII
blok I do 20 kWh zł 1.— za każdą kWh
blok II od 20 do 60 kWh zł 1.50 „ „ „
blok III powyżej 60 kWh zł 3.— „ „ „
W miesiącach IV, V, VI, VII, VIII, IX
blok I do 15 kWh zł 1.— „ „ „
blok II od 15 do 40 kWh zł 1.50 „ „ „
blok III powyżej 40 kWh zł 3.— „ „ „

Za izbę liczy się każde mieszkalne pomieszczenie łącznie z kuchnią. Przy pomieszczeniach o powierzchni większej niż 40 m² każde rozpoczęte 40 m² liczy się jako jedna izba. Klatka schodowa w domach jednorodzinnych liczy się jako izba. Do obliczenia nie uwzględnia się: pomieszczeń o powierzchni mniejszej niż 6 m², piwnic, strychów, werand, łazienek, ubikacji, przedpokoi, korytarzy, garaży, pralni, pomieszczeń na węgiel i drzewo, stajni, obór, wozowni, kurników, chlewów i t.p. Przyrządy i aparaty gospodarstwa domowego jak: kucharki, żelazka, piecyki, froterki, chłodnie mieszkaniowe, wentylatorki, suszarki, hydrofony, radioodbiorniki i t.p. chociażby zawierały silniki, nie są objęte taryfą dla siły, lecz podpadają pod taryfę niniejszą. Dla pomp i wind należy stosować taryfę V.

Oplaty miesięczne stałe od izby są jednakowe dla wszystkich miesięcy w ciągu całego roku.

- B. Taryfa jednoczłonowa:
Oplata stała miesięczna przy liczniku 1-fazowym zł 10.—
Oplata stała miesięczna przy liczniku 3-fazowym zł 30.—
Oplata zmienna zł 4.— za każdą kWh

II. Taryfy dla lokali niemieszkalnych

są tylko jednoczłonowe z opłatą miesięczną stałą w wysokości zł 10.—.

- a) dla pomieszczeń prywatnych, nie mających charakteru lokali mieszkalnych, oraz sklepów państwowych i spółdzielczych opłata za każdą kWh wynosi zł 4.—
b) dla lokali rozrywkowych jak: cukiernie, kawiarnie oraz dla sklepów prywatnych opłata za każdą kWh wynosi zł 8.—
c) dla urzędów, instytucji społecznych i państwowych, szpitali, szkół, kościołów i t.p. opłata za każdą kWh wynosi zł 3.50.

III. Taryfy ryczałtowe.

- a) Przy korzystaniu z energii do 2000 godzin rocznie: Przy nastawieniu ogranicznika węgla od każdej żarówka

Wybór alternatywnej struktury taryfowej przez abonenta jest dopuszczalny dwa razy do roku w miesiącu marcu i wrześniu. Brak zgłoszenia ze strony abonenta jest uważany za pozostawienie przy poprzedniej taryfie. Przy każdej zmianie wysokości cen abonentowi przysługuje prawo zmiany taryfy w ciągu pierwszych dwóch miesięcy następujących po zmianie wysokości cen. Wybór taryfy jednoczłonowej dla gospodarstw domowych, przysługuje abonentowi o ilości izb nie większej niż 3. W razie niezapłacenia rachunku w ciągu jednego tygodnia od chwili jego przedstawienia, urządzenia odbiorcy zostaną odłączone od sieci. Ponowne przyłączenie nastąpi po uiszczeniu opłat, przewidzianych w punkcie X niniejszych przepisów. W razie stwierdzenia fałszywego podania ilości izb, mocy dla odbiorców ryczałtowych, niezawiadomienia o wzroście mocy rozrachunkowej, niezawiadomienia o utracie prawa do korzystania z energii elektrycznej w kategorii tańszej i t.p., instalacje winnych mogą być odłączone od sieci zakładu elektrycznego na przeciąg do trzech miesięcy. Niezależnie od tego będzie ściągana od abonenta na rzecz zakładu opłata dodatkowa równa sumie należnej za energię elektryczną od chwili uzyskania ulgi (względnie zastosowania tańszej opłaty) do chwili stwierdzenia niewłaściwości. W razie stwierdzenia nielegalnego poboru energii (kradzieży), zakład elektryczny ściąganie należność za użytą energię na podstawie oszacowania mocy i czasu pracy przyłączonych nielegalnie odbiorników conajmniej za jeden rok wstecz, o ile nie stwierdzona zostanie kradzież w ciągu dłuższego czasu. Niezależnie od tego nastąpi skierowanie sprawy na drogę sądową i odłączenie urządzeń odbiorcy od sieci.

Świdnica, w maju 1946 r.

o mocy	opłata miesięczna
40 W	zł 24.—
50 W	zł 28.—
60 W	zł 32.—
70 W	zł 37.—
80 W	zł 42.—
90 W	zł 47.—
100 W	zł 52.—
110 W	zł 58.—
120 W	zł 64.—

Każde gniazdko wtyczkowe będzie liczone jako żarówka 50 W.

- b) Przy korzystaniu z energii powyżej 2000 godzin rocznie, do opłat powyższych pobierany będzie dodatek w wysokości 25 %.

IV. Taryfa dla oświetlenia ulic

jest jednoczłonowa. Opłaty są uiszczane wg taryfy jednoczłonowej II punkt c).

V. Taryfy dla drobnego przemysłu

stosuje się dla przemysłu i rzemiosła, o ile moc rozrachunkowa zainstalowanych silników nie jest większa od 25 kW.

- A. Taryfa dwuczłonowa:
Oplata stała miesięczna za moc rozrachunkową zł 120.— za każdy kW
Oplata zmienna zł 1.50 za każdą kWh
Moc rozrachunkową oblicza się w sposób następujący: przy jednym silniku moc rozrachunkowa równa się jego mocy nominalnej. Przy wielu silnikach moc rozrachunkowa równa się sumie:

- a) mocy nominalnej silnika o największej mocy plus
b) 2/3 mocy nominalnej następującego co do wielkości silnika plus
c) 1/3 mocy nominalnej wszystkich pozostałych silników zainstalowanych.

Otrzymałą moc rozrachunkową zaokrągla się w górę do pełnych kW.

Najmniejsza moc rozrachunkowa wynosi 1 kW.

- B. Taryfa jednoczłonowa:
Oplata stała miesięczna zł 30.—
Oplata zmienna zł 4.— za każdą kWh

Dla zakładów wytwórczych, zbywających swoje wyroby chociażby częściowo bez pośrednictwa Państwowych i Spółdzielczych Central Zbytu — stosuje się mnożnik w wysokości do 2.5.

VI. Taryfa rolnicza (siła i światło).

- A. Taryfa dwuczłonowa:
Oplata stała miesięczna od użytkowej powierzchni rolnego obszaru do 3 ha zł 20.—
za każde dalsze 1/2 ha zł 1.50
Oplata zmienna zł 1.50 za każdą kWh

Łąki i pastwiska oblicza się w stosunku 50%, ogrody 100%, zakłady ogrodnicze w stosunku 200% rzeczywiste istniejącej powierzchni. Wielkość powierzchni przyjmuje się na podstawie zaświadczenia władz gminnych.

- B. Taryfa jednoczłonowa:
Oplata stała miesięczna zł 30.—
Oplata zmienna zł 4.— za każdą kWh

VII. Taryfy dla łącznego odbioru wg różnych grup taryfowych,

przy odbiorze energii na światło i siłę wg taryf dwuczłonowych przy użyciu jednego licznika, opłatę stałą uzyskuje się przez sumowanie opłat stałych dla poszczególnych rodzajów odbioru.

Gdy ceny kilowatogodzin są różne, opłatę całkowitą pobiera się wg ceny wyższej. To samo dotyczy odbiorców wg taryf jednoczłonowych.

VIII. Taryfy dla odsprzedawców.

- Opłata miesięczna od mocy szczytowej zgłoszonej zł 90.— za każdy kW
Opłata zmienna zł 0.90 za każdą kWh
Za moc szczytową ponad moc zgłoszoną, zł 110.— za każdy kW

IX. Taryfy dla wielkich odbiorców

mogą być ustalone na zasadzie umów indywidualnych ze Zjednoczeniem Energetycznym Okręgu Dolnośląskiego.

X. Opłaty za przyłączenie liczników,

lub ponowne przyłączenie, lub przepisanie licznika na nowego odbiorcę: za licznik jednofazowy zł 30.—, za licznik trójfazowy zł 100.—.

Za założenie na miejsce uszkodzonej lub zerwanej plomb przy liczniku, lub przy bezpiecznikach (bez śladów kradzieży prądu) zł 200.—.

Zmiana opłat za wodę.

W związku z wejściem w życie z dniem 1.V.46 r. nowej taryfy za wodę ustalonej przez Centralny Zarząd Przedsiębiorstw Miejskich w Świdnicy, komunikujemy, że za wodę dostarczaną konsumentom od dnia 1.V.46 r. będziemy liczyć następujące opłaty:

1. Taryfa ryczałtowa miesięczna od wielkości licznika przepływu każdego jednego m³ wody na godzinę przez licznik zł 20.—
2. Opłata za każdy jeden m³ wody zł 2.50

Poza tym Centralny Zarząd Przedsiębiorstw Miejskich w Świdnicy zawiadamia, iż taryfa opłat gazowych również ulegnie zmianie, obecnie jednak jest w opracowaniu i podane będzie do ogólnej wiadomości przypuszczalnie w przyszłym miesiącu.

Centralny Zarząd Przedsiębiorstw Miejskich
w Świdnicy

Poszukuję do biura
maszynisty lub maszynistki

Zgłoszenia:

kancelaria notarialna ul. Żeromskiego 11.

Unieważnienie dokumentów

Zagubiono dokumenty na nazwisko Edward Koszkała w dniu 6.VI.1946 r. jak: książeczkę wojskową; zaświadczenie z P.U.P., zaświadczenie na rower na nazwisko Fr. Ryży, na motor marki „Dürkop“ Nr. 1222.

Laskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem 2000 zł, Westerplatte 10, III p. Z. Czerechowska.

Unieważniam zagubione dokumenty jak: zaświadczenie R.K.U. wydane w Świdnicy na nazwisko Dąbrowski Wiktor, zamieszkały Świdnica, ul. Długa Nr. 1.

Unieważniam skradzione dokumenty jak: przedwojenny dowód osobisty, zaświadczenie rejestracji R.K.U. wydane w Radomsku, legitymację Związku Zawodowego, legitymację zatrudnienia wydaną w Świdnicy, kartki żywnościowe na miesiąc maj na nazwisko M. Szymański, zam. w Świdnicy, ul. Pułaskiego 33.

Unieważniam skradzione dokumenty jak: kartę rozpoznawczą wydaną w Bochni, zaświadczenie R.K.U. wydane w Tarnowie, prawo jazdy szoferkie wydane w Świdnicy na nazwisko Rachwałski Kazimierz, zamieszkały Świdnica, ul. Okrężna Nr. 1.

Unieważniam zagubioną kartę R.K.U. wydaną w Przemyslu na nazwisko Buczek Antoni, zam. Świdnica, Plac Lenina 13.

Unieważniam skradzione dokumenty jak: dowód osobisty wydany w Andrychowie, pow. Wadowice, kartę rejestracyjną R.K.U. wydaną w Wadowicach, dokumenty przesiedleńcze z P.U.Ru na nazwisko Walusiak Alojzy zamieszkały w Leutnandorf 232, pow. Świdnica.

Unieważniam skradzione dokumenty jak: paszport samochodowy marki „Ford“ cieżarowego numerów próbnych, papiery kursu spawalniczego francuskie, papiery czeladnicze slusarskie francuskie, czerwone prawo jazdy samochodowe zaświadczenie rejestracji wojskowej wydane w Częstochowie, dowód osobisty wydany przez Starostwo w Radomsku, legitymację partyjną wyd. w Radomsku, legitymację Związku Zawodowego szoferów wyd. w Radomsku, kartki żywnościowe na mies. kwiecień, maj, czerwiec, metrykę urodzenia, zaświadczenie pracy szoferkiej trzechletnie, zaświadczenie obecne pracy w Kamieniołomach jako szofer w Strzegomiu, rozkazy wyjazdów, dokumenty zameldowania w Strzegomiu na nazwisko Franciszek Klekowski, zam. Strzegom, Graby Nr. 11.

Unieważniam zagubione dokumenty jak: kartę rejestracyjną R.K.U. wydaną w Tarnowie na nazwisko Matusik Tadeusz, zam. Świdnica, Strzelińska 15.

Referat Pomiarów Starostwa Grodzkiego, Rolf Zymierskiego 2, poszukuje kreslarza-mierniczego, względnie kreslarza znającego miernictwo i sekretarki umiejącej także kreślić.

Do Koronego na jednego

znana ze swej dobroci kuchnia
doborowa orkiestra — dancing

METROPOL
RESTAURACJA
I CUKIERNIA
UL. MIEDZIANA 18

WARSZAWIANKA

DŁUGA nr 2

CODZIENIE KONCERT

JEDYNA W ŚWIDNICY
WARSZAWSKA KUCHNIA

ZAPRASZA NA SMACZNE POSIŁKI

CENY OGŁOSZEŃ: w tekście 40 zł za mm szerokości 1 szpalty, za tekstem 25 zł za mm szerokości 1 szpalty. Urzędowe przetargi, nekrologi 15 zł za 1 mm szerokości szpalty. Drobne 5 zł za wyraz (najmniej 50 zł), poszukiwanie rodzin i pracy — 3 zł za wyraz (najmniej 30 zł). Tytym drukiem 100 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne reguluje Administracja Pisma.

Gazetę redaguje Komitet. Wydawca: Pełnomocnik Rządu R.P. Obw. Nr. 50. Interessantów przyjmuje się codziennie od 8—11. Redakcja rękopisów nie zwraca. Adres Wydawnictwa: Świdnica, ul. Zymierskiego 16, tel. 25-50, wewn. 30, Starostwo Grodzkie pok. Nr. 10.